

**Modlitwa zjednoczenia  
z Jezusem przechodzącym przez Śmierć  
i potem jako Zmartwychwstały Pan tchnącym Ducha Świętego.**

**Rozważania do „Godziny świętej”  
podczas adoracji po Mszy Świętej  
w drugi czwartek miesiąca, 10. września 2015 r.,  
w kościele pw. Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej.**

**dr Wojciech Kosek  
we współpracy z Beatą Krochmal**

**Rozważania prowadzone przez osiem osób:**

**A, B, D, J – kobiety; Ł, P, W, Z – mężczyźni.**

**Niniejsze opracowanie zostało opublikowane tutaj 3. września 2015 r.**

**(czas rozważań i pieśni: około 72 min)**

**(czas z odmawianiem Różańca św.: około 102 min)**

**Wstęp do Różańca świętego  
(około 13 min)**

**B** Najdroższy Jezu! Przed kilkudziesięciu minutami znakiem krzyża świętego rozpoczęliśmy sprawowanie Mszy Świętej jako czasu szczególnie bliskiego przestawania z Tobą. Wierzymy za świętym Janem Pawłem II<sup>1</sup>, że dzięki niezastąpionej obecności wyświęconego kapłana pośród nas zostaliśmy w jakiś tajemniczy sposób wraz z nim włączeni w liturgię Ostatniej Wieczerzy – liturgię, którą Ty sam sprawowałeś w Wieczerniku dwa tysiące lat temu. Mocą Twojej Boskiej prawicy zostaliśmy przeniesieni do Wieczernika i włączeni w zgromadzenie liturgiczne wszystkich tych ludzi, którzy są prawdziwie uczestnikami tamtej celebracji. Z całego serca dziękujemy za tę niezwykłą możliwość wejścia w Twój czas, w wydarzenia Twojego życia, o Jezu! (1:19)

**B** **Pieśń: O niewysłowione szczęście zajaśniało – 1 zwrotka (0:55)**

**W** Moje serce, napełnione miłością do Ciebie, Najdroższy Zbawicielu, pragnie bliskiego przestawania z Tobą. Kocham Ciebie, o Jezu, dlatego wciąż chcę być z Tobą.... Pragnę nieustannie patrzeć na Ciebie, o Ukochany... Tęsknię, by dniami i nocami wsłuchiwać się w Twój głos... Wiem, że nie jest to możliwe tak bez przerwy być z Tobą w zjednoczeniu miłości, w całkowitym niemal zapomnieniu o świecie, o innych ludziach. Wiem jednak,

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharystia*, nr 29: „posługa [kapłana] jest niezbędna dla ważnego zjednoczenia konsekracji eucharystycznej z ofiarą Krzyża i z Ostatnią Wieczerzą”. Por. Tamże, nr 5, 12, 21, 59.

że Twoja miłość do mnie sprawiła, że mocą Najświętszego Sakramentu mogę być z Tobą niewymownie blisko w tych chwilach, kiedy po Komunii Świętej eucharystyczne postaci przechowuję w moich wnętrznościach aż do momentu ich całkowitego strawienia. (1:13)

**W Pieśń: O niewysłowione szczęście zajaśniało – 2 zwrotka (0:55)**

**J** Żyjąca w XVI wieku święta Teresa z Avila<sup>2</sup> tak pisała o Tobie i o tym szczególnym czasie bliskości z Tobą: „Nie potrzebujemy szukać Go gdzieś daleko... **Póki ciepło przyrodzone w ciele naszym nie strawi postaci sakramentalnych, Jezus najśłodszy jest z nami**”. I dodawała takie słowa zachęty: „**Po Komunii świętej** nie traćmy tak cennej okazji, aby negocjować z Bogiem. Jego Boska Wysokość nie zechce źle zapłacić za mieszkanie, w którym Go gościnnie przyjęto”. (0:50)

**J Pieśń: O niewysłowione szczęście zajaśniało – 3 zwrotka (0:55)**

**P** Ukochany Jezu! Także święty ojciec Pio dzięki współpracy z Twoją łaską odkrył, jak niepojętego daru bliskości udzielasz nam po przyjściu do nas w Komunii Świętej. Po Mszy Świętej „ojciec Pio klęczał najpierw długo w zakrystii, a potem siedł na swoje miejsce w chórze. Jak pisał w liście do o. Augustyna: «**Po Mszy św. zostałem z Jezusem na dziękczynieniu.** Jakaż to była niebiańska rozmowa! Serce Jezusa i moje złączyły się w jedno. Biły już nie dwa serca, ale tylko jedno. Moje serce znikło jak kropelka wchłonięta przez ocean»”<sup>3</sup>. (0:58)

**D** Jego zapis jest także dla nas pouczeniem i zachętą, abyśmy mocno wierzyli w naukę Kościoła o łasce niezwykłej zażyłości, jaka poza zasięgiem naszych doznań zmysłowych jest nam udzielana w każdej Komunii Świętej. Zdajemy sobie sprawę, że Ty, o Umiłowany, szanujesz naszą wolność i nie chcesz nas uszczęśliwiać sobą samym bez naszej zgody, bez pragnienia serc naszych. Dlatego też łaski tej uszczęśliwiającej bliskości, niepoznawalnej za pomocą zmysłów, doznajemy o tyle, o ile zechcemy z sercem kochającym Ciebie trwać na modlitwie w tym właśnie, wyróżnionym przez Ciebie, czasie. (1:04)

**D Pieśń: O niewysłowione szczęście zajaśniało – 4 zwrotka (0:55)**

**Ł** Ukochany Jezu! Łaski niewymownego zjednoczenia udzielasz tym wszystkim wierzącym, którzy potwierdzenia faktu spotkania z Tobą w Komunii Świętej wyczekują nie od zmysłów – nie od oczu, uszu, dotyku, powonienia – lecz od umysłu, oświeconego wiarą Świętego Katolickiego Kościoła. Nasza wola, stęskniona miłowania Ciebie, ku Twojej niewidzialnej,

<sup>2</sup> Droga doskonałości, rozdz. 34.

<sup>3</sup> Por. w Internecie publikowane „*Vox Domini*” nr 1-2/98, str. 8-9, gdzie cytowane są fragmenty książki Czesława Ryszki, pt.: *Winnica Padre Pio*, Wrocław 1988, str. 133-135 („*Kapłan*”) oraz str. 142-150 („*Za ołtarzem*”).

eucharystycznej obecności kieruje wszystko, co nas stanowi. Bądź pozdrowiony, o Umiłowany, obecny pośród nas i dla nas! (0:51)

**A** Najdroższy Jezu! Spotkanie z Tobą w Komunii Świętej nie kończy się wraz ze Mszą Świętą, ale, jak to powinniśmy z wiarą wyznawać, uzdalnia nas do trwania na modlitwie nadal. Wierzmy bowiem, że mocą Komunii Świętej zdolni jesteśmy iść z Tobą na Górę Czaszki – tam, dokąd Ty w gronie Apostołów podążasz w czasie o dwa tysiące lat odległym od naszego czasu. Pragniesz naszej obecności przy Sobie, pragniesz mieć wsparcie w nas – swoich przyjaciółach – w tej drodze, jaką ze ściśniętym z bólu sercem przemierzasz z Wieczernika Ostatniej Wieczerzy ku Golgocie, ku przejściu przez Otchłań, przez śmierć, ku nowemu życiu. (1:07)

**A** *Pieśń: Serce Twe, Jezu, miłością goreje – 1 zwrotka* (0:50)

**Z** Ukochany Jezu! Rozpoczynamy teraz odmawianie Różańca świętego. Nasze rozważania do poszczególnych tajemnic częściowo zaczerpnęliśmy od św. ojca Pio, pragnąc jego wzorem miłować Ciebie naszą obecnością przy Tobie po Mszy Świętej. Przepelnieni miłością i wolą wynagrodzenia Tobie za wszelką oziębłość serc naszych i naszych bliźnich, idziemy teraz z Tobą, o Panie. W tej drodze z Wieczernika ku Górze Czaszki pragniemy otwierać serca nasze na Twoją przemieniającą nas łaskę. Spraw, abyśmy zapłonęli taką miłością, jakiej Ty sam od nas pragniesz... Jezu, prowadź nas! (1:02)

## **I tajemnica**

### **Konanie Pana Jezusa w Ogrójcu**

**(około 6 min)**

**B** *Pieśń: Ogródzie Oliwny – 1 zwrotka* (0:40)

**B** Ukochany Zbawicielu! Wraz z Tobą pragniemy teraz wejść w czas i miejsce Twojego konania w Ogródzie Getsemani. Wierzmy, że dzięki sakramentalnej mocy Komunii Świętej naprawdę jesteśmy przenoszeni w Twój czas życia. Wierzmy, że Twoja miłość do każdej i każdego z nas obdarza nas tą niezwykłą możliwością prawdziwego, a nie jedynie wyobrazonego, uczestniczenia w Twoim, jakże wielkim, cierpieniu. Jesteśmy z Tobą, o Ukochany! Jesteśmy, aby swoją obecnością z Tobą i przy Tobie wypowiadać do Twego zbolełego Serca słowa pocieszenia, słowa wdzięczności, słowa miłości. (1:02)

**W** Krwawy pot, o Najdroższy Jezu, Twój krwawy pot, sączący się na palestyńską ziemię, niechaj dosięgnie i gleby serc naszych. Niech Twoja miłość, o Ukochany, sprawi cud przemiany naszej słabej, zaleknionej miłości. O Najukochańszy Jezu! Przemień nasze serca, przemień je teraz, w tym czasie łaski, przemień w żyzną i życiodajną glebę naszej wzajemnej miłości

oblubieńczej. Niechaj od dziś nasze serca żyją dla Ciebie, niech każdym uderzeniem wypowiadają miłość ku Tobie, nasz niezwykle, ukochany, najdroższy, Boski Oblubieńcze ... (0:58)

**J** „Ojciec Pio zwierzył się kierownikowi duchowemu, że dla niego **Eucharystia staje się wyczuwalnym doświadczeniem obecności Jezusa, a nawet całkowitego zjednoczenia z Nim i wspólnotą niebiańskiej radości.** ... W jednym z listów pisze: «Czasami przy ołtarzu czuję taki żar... Wydaje mi się, że cała twarz zmienia się w ogień» (*Listy Ojca Pio*, Łódź 2002, s. 195). W innym donosi: «**Jedynie Pan Bóg wie, jakiej słodczy doświadczyłem wczoraj w święto św. Józefa szczególnie po Mszy Świętej, tak bardzo, że jeszcze ją odczuwam.** Głowa i serce płonęły, ale był to miły ogień. Moje usta odczuwały pełną słodczy niepokalanego Ciała Syna Boga. ... Jakim radosnym czyni mnie Jezus! Jakież słodki jest Jego duch! Lecz jestem zażenowany i nie mogę zrobić nic innego, jak tylko płakać i powtarzać: Jezu, Pokarmie mój!...»<sup>4</sup> (1:23)

**P** „**Najbardziej zasmuca mnie jednak to, że za tę całą miłość odpłacam Mu tak wielką niewdzięcznością.** On ciągle mnie kocha i ciągle coraz bardziej jednoczy mnie ze sobą. Zapomniał o moich grzechach i chciałoby się powiedzieć – pamięta tylko o swoim miłosierdziu. ... **Ten Jezus prosi mnie cały czas o miłość.** A moje serce, bardziej niż moje wargi, odpowiada Mu: «Och, mój Jezu, chciałbym...», a następnie nie mogę dokończyć. Lecz w końcu krzyczę: «Tak, Jezu, kocham Cię! W tym momencie wydaje mi się, że kocham Cię, a także czuję potrzebę, aby kochać Cię bardziej, lecz Jezu nie mam w sercu więcej miłości. Ty wiesz, że dałem Ci ją całą! Jeśli chcesz więcej miłości, weź to moje serce i wypełnij je swoją miłością, a następnie rozkaż mi, bym kochał Cię, a ja Ci nie odmówię. Błagam Cię, uczynź to! Pragnę tego!»<sup>5</sup>. (1:27)

**D** Ukochany Jezu! Niech słowa modlitwy pierwszej tajemnicy Różańca świętego jednoczą nas teraz z Tobą, wylewającym krew podczas konania w Ogrójcu. (0:16)

## **II tajemnica** **Biczowanie Pana Jezusa** **(około 6 min)**

**Ł** **Pieśń: Kochajmy Pana – 1 zwrotka (0:42)**

<sup>4</sup> N. Castello, A. Negrisolo, *Ojciec Pio. Cud Eucharystii. Duchowość i życie eucharystyczne brata z Petrelciny*. Tłumaczył G. Kania, Warszawa 2009, s. 27-28.

<sup>5</sup> Tamże, s. 28.

**Ł** Ukochany Zbawicielu! Wraz z Tobą pragniemy teraz wejść w czas i miejsce biczowania Ciebie przez żołnierzy Piłata. Wierzymy, że dzięki sakramentalnej mocy Komunii Świętej naprawdę jesteśmy przenoszeni w Twój czas życia. Wierzymy, że Twoja miłość do każdej i każdego z nas obdarza nas tą niezwykłą możliwością prawdziwego, a nie jedynie wyobrazonego, uczestniczenia Twoim, jakże wielkim, cierpieniu. Jesteśmy z Tobą, o Ukochany! Jesteśmy, aby swoją obecnością z Tobą i przy Tobie wypowiadać do Twojego zbolełego Serca słowa pocieszenia, słowa wdzięczności, słowa miłości. (1:02)

**A** Najukochańszy Zbawicielu! Czas biczowania – to czas bardzo wymagający. Patrzymy na Ciebie, smaganego biczami zakończonymi w małe haczyki. Haczyki te rozrywają Twoje niewinne ciało, wywołują ból ogromny... Ty jednak trwasz w świętym uporze, w determinacji zadośćuczynienia za naszą skłonność do grzesznego ulegania słabościom. Jakże żałujemy za to wszystko, co popełniliśmy złego tylko dlatego, że nie chcieliśmy trochę cierpieć, że w bez wątpienia trudnych okolicznościach zbuntowaliśmy się przeciwko konieczności cierpliwego przetrzymania bólu, zadawanego nam przez naszych bliskich... Patrzymy na Ciebie, na miłość zdolną do tak wielkiego poświęcenia. Patrzymy z nadzieją na Twoją łaskę, zdolną przemienić serca nasze na podobne do Twego Serca, o Panie... (1:22)

**Z** Zapytał ktoś świętego ojca Pio: „Dlaczego Ojciec płacze przyjmując Jezusa w Komunii świętej?” On zaś odpowiedział: „Jeżeli Kościół wznosi wołanie: «Nie wzgardził łonem Dziewicy», mówiąc o Wcieleniu Słowa w łonie Niepokalanej, cóż można powiedzieć o nas biednych? Jednak Jezus zwrócił się do nas: «Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne» (J 6,54), a więc **przystępujemy do Komunii świętej z uczuciem świętej miłości i z bojaźnią Bożą**. Niech cały dzień będzie przygotowaniem do Komunii Świętej i dziękczynieniem. ... Nie jesteśmy godni takiego daru, ale co innego zbliżyć się niegodnie mając na sumieniu grzech śmiertelny, a co innego być niegodnym. Wszyscy jesteśmy niegodni, ale to On nas zaprasza, to On tego chce. Upokórzmy się i przyjmijmy Go sercem pełnym miłości”<sup>6</sup>. (1:25)

**B** „Eucharystia, wielka tajemnica, jest dzisiaj nie rozumiana, a Ojciec Pio pragnął, aby znalazła się w centrum chrześcijańskiego życia. Przywiązywał wagę do Mszy św., podobnie jak do swego przygotowania do niej, dziękczynienia za nią. **Do pewnego księdza, który usprawiedliwiał się, że nie może pozostać w kościele po skończonej Mszy św., powiedział: «Zauważmy, że ‘nie móc’ nie znaczy ‘nie chcieć’. Zawsze winienes**

<sup>6</sup> Tamże, s. 50.

**dziękować, gdyż inaczej zapłacisz drogo»** (*Gesù crocefisso in Padre Pio*, Casa Mariana, 1975, s. 54). Innemu kapłanowi powiedział: «Mój synu, my kapłani nie zawsze możemy zaraz po Mszy św. oddawać się dziękczynieniu, dlatego połowę dnia przeznaczamy na dziękczynienie i połowę na przygotowanie się do Mszy św.»<sup>7</sup> (1:12)

**W** Ukochany Jezu! Niech słowa modlitwy drugiej tajemnicy Różańca świętego jednoczą nas teraz z Tobą, wylewającym krew podczas biczowania. (0:15)

### **III tajemnica** **Cierniem ukoronowanie Pana Jezusa** **(około 6 min)**

**J** **Pieśń: Wszystko Tobie oddać pragnę – 1 zwrotka** (0:47)

**J** Ukochany Zbawicielu! Wraz z Tobą pragniemy teraz wejść w czas i miejsce ukoronowania Ciebie cierniami przez żołnierzy Piłata. Wierzymy, że dzięki sakramentalnej mocy Komunii Świętej naprawdę jesteśmy przenoszeni w Twój czas życia. Wierzymy, że Twoja miłość do każdej i każdego z nas obdarza nas tą niezwykłą możliwością prawdziwego, a nie jedynie wyobrazonego, uczestniczenia Twoim, jakże wielkim, cierpieniu. Jesteśmy z Tobą, o Ukochany! Jesteśmy, aby swoją obecnością z Tobą i przy Tobie wypowiadać do Twojego zbolełego Serca słowa pocieszenia, słowa wdzięczności, słowa miłości. (1:04)

**P** Najdroższy Jezu! Trwając na modlitwie w sakramentalnym zjednoczeniu z Tobą spostrzegam krew Twojej głowy... Krew ta wytryska spod cierni..... krew Twa zalewa Twoje Boskie Oblicze. Patrzysz na mnie i czekasz na miłość... Patrzysz na mnie i cierpisz z miłości... Cierpisz i tęsknisz do chwili miłości... Tęsknisz do chwili, w której otworzę me serce dla Ciebie... Cierpliwie trwasz w przekonaniu, że Twoja boleść w końcu przemówi w głębinach mojego serca, że Twoja pokorna uległość przemówi silniej niż moje pretensje do dominacji... O, Ukochany! Jakże wielką wartość stanowią w Twoich oczach, skoro pragnąc mnie przekonać o Twojej do mnie życzliwości, o Twoim niezwykle silnym, miłosnym do mnie przywiązaniu, pozwalasz mi tak Ciebie ranić... (1:19)

**D** „**Święty Jan Chryzostom twierdzi, że Eucharystia jako dusza Kościoła udaremnia diabelskie zasadzki. Ojciec Pio** wyznał swoim spowiednikom, że największych udreń doznawał ze strony szatana. Mówił, że były one «dokuczliwe, długotrwałe, złośliwe i z dnia na dzień coraz częstsze, wywołując lęk, który ogarniał całe ciało od stóp do głowy». Równocześnie

<sup>7</sup> Tamże, s. 51.

**podkreślał, że siłę do znoszenia udręk i cierpienia, do walki i zwyciężania czerpał trwając przed tabernakulum: «Modląc się u stóp Jezusa nie odczuwałem zupełnie ani zmęczenia związanego ze zwalczaniem pokus szatańskich, ani goryczy smutku»”<sup>8</sup>. (1:04)**

**Ł** (...) Franco Mondino, jego duchowy syn, jeden z najwierniejszych, znany z działalności społecznej na rzecz najbardziej potrzebujących, tak mówił o wskazówkach, które otrzymał od Ojca Pio: «Ojciec Pio nigdy mi nie mówił o moich wewnętrznych darach. Natomiast stale zachęcał mnie, abym swoje życie budował na trzech mocnych podstawach: **modlitwie, spowiedzi i Eucharystii. Zaszczepił mi wiarę w skuteczność modlitwy, zwłaszcza przed Jezusem w Najświętszym Sakramencie. Mówił, że ‘wszystko można uzyskać w ten sposób. Chcesz otrzymać dary cielesne, módl się! Chcesz otrzymać dary duchowe, módl się! Chcesz uzyskać pomoc i opiekę Bożą, módl się!’**» (*Da una terra di speranza*, Como 1999, s. 85)”<sup>9</sup>. (1:10)

**A** Ukochany Jezu! Niech słowa modlitwy trzeciej tajemnicy Różańca świętego jednoczą nas teraz z Tobą, wylewającym krew podczas cierniem koronowania. (0:17)

#### **Tajemnica IV** **Droga krzyżowa Pana Jezusa** **(około 6 min)**

**Z** **Pieśń: Idziesz przez wieki – 1 zwrotka (0:48)**

**Z** Ukochany Zbawicielu! Wraz z Tobą pragniemy teraz wejść w czas i miejsce Twojej drogi krzyżowej. Wierzymy, że dzięki sakramentalnej mocy Komunii Świętej naprawdę jesteśmy przenoszeni w Twój czas życia. Wierzymy, że Twoja miłość do każdej i każdego z nas obdarza nas tą niezwykłą możliwością prawdziwego, a nie jedynie wyobrazonego, uczestniczenia Twoim, jakże wielkim, cierpieniu. Jesteśmy z Tobą, o Ukochany! Jesteśmy, aby swoją obecnością z Tobą i przy Tobie wypowiadać do Twojego zbolełego Serca słowa pocieszenia, słowa wdzięczności, słowa miłości. (1:00)

**B** Jakże wytrzymać tak wielki ciężar, o Ukochany?! Jakże w drodze ku wypełnieniu niesłusznego wyroku nie skorzystać ze sposobności, aby oznajmić sobie i wszystkim: „Już nie dam rady, już nie mogę!”? Jak dojść do takiej doskonałości, aby na życiowych drogach nie porzucać trudnego zadania miłowania pomimo krzyża zawiedzionej miłości? Jak nie wzgardzić niełatwym zadaniem wnoszenia na górę przebaczenia tak ciężkiej belki

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 80.

<sup>9</sup> Tamże, s. 81.

krzywdy – krzywdy niezmiernie przytłaczającej, bo doznanej od najbliższych?... O, Jezus, jakże kocham Ciebie... Jakże mocno tulę się do belki, którą wraz z Tobą, o Ukochany, pragnę nieść aż na górę – tam, gdzie cierpienie przemienia się w wielkość przebaczenia i przemienienia serc dotychczas krzywdzących... (1:19)

**W** „Eucharystia przyjmowana z wiarą przemienia i uświęca człowieka, określa też sposób jego życia. Ojciec Pio uczył i kształtował ludzi według własnego wzoru. Oto jego wskazania dla dziewczyny, która Eucharystię uczyniła racją swojego życia: «Po wyjściu z kościoła bądź taka, jak każdy naśladowca Nazarejczyka być powinien. Przede wszystkim w każdej sytuacji zachowaj skromność. Bądź powściągliwa w mowie i śmiechu. Okazuj także umiar w zachowaniu oraz w sposobie chodzenia. A wszystko to czynź nie z próżności, aby się pokazać, ani z hipokryzji, aby wypaść dobrze w oczach innych, ale w zgodzie z cnotą skromności, która kieruje sposobem zachowania się. Dlatego zachowuj pokorę serca, powagę słów i bądź roztropna w podejmowaniu decyzji»”<sup>10</sup>. (1:20)

**J** „«Bądź umiarkowana w mowie, pilna w dobrej lekturze, uważna w pracy, skromna w dyskusjach. Dla nikogo nie bądź odpychająca, wobec wszystkich bądź życzliwa i okazuj starszym szacunek. Nie spoglądaj na nikogo krzywym okiem, nie wypowiadaj niepotrzebnych słów, nie postępuj bezwstydnie, w zachowaniu nie bądź przesadnie swobodna, twój sposób poruszania się niech nie będzie prowokujący, a ton głosu arogancki. Słowem, cały Twój wizerunek niech będzie żywym obrazem ładu Twojej duszy» (Epistolario, t. III, s. 88-89). ... Ojciec Pio radzi innej duchowej córce: «W ciągu dnia, również w trakcie twoich zajęć, wzywaj Jezusa... Jak najczęściej kieruj swoje myśli ku tabernakulum, jeśli nie możesz iść tam osobiście, i wypowiadaj swoje gorące pragnienia, rozmawiaj z Jezusem, módl się i lgnij do Niego ...»”<sup>11</sup>. (1:23)

**P** Ukochany Jezus! Niech słowa modlitwy czwartej tajemnicy Różańca świętego jednoczą nas teraz z Tobą, dźwigającym krzyż na Golgotę. (0:15)

### Tajemnica V

### Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

(około 6 min)

**D** **Pieśń: Witam Cię, witam Przenajświętsze Ciało – 1 zwrotka (0:30)**

**D** Ukochany Zbawicielu! Wraz z Tobą pragniemy teraz stanąć w czasie i miejscu Twojej agonii na krzyżu. Wierzmy, że dzięki sakramentalnej mocy Komunii Świętej naprawdę jesteśmy przenoszeni w Twój czas, kiedy to

<sup>10</sup> Tamże, s. 68.

<sup>11</sup> Tamże, s. 69.



wydajesz za nas ostatnie tchnienie doczesnego życia. Wierzymy, że Twoja miłość do każdej i każdego z nas obdarza nas tą niezwykłą możliwością prawdziwego, a nie jedynie wyobrażonego, uczestniczenia Twoim, jakże wielkim, cierpieniu, w cierpieniu Twojej Matki Maryi. Jesteśmy z Tobą, o Ukochany! Jesteśmy, aby swoją obecnością z Tobą i z Maryją wypowiadać do Waszych zbolełych Serc słowa żalu, słowa pocieszenia, słowa wdzięczności, słowa miłości. (1:11)

**Ł** Najdroższy Jezu! Trwając na modlitwie w czasie, kiedy to postaci Najświętszego Sakramentu przechowujemy w naszych wnętrzościach, dostępujemy szczególnej łaski zjednoczenia z Tobą – łaski kontemplacji. Jak nauczają nas pasterze Kościoła, „kontemplacja to nie tylko modlitwa, ale **zanurzanie się w rzeczywistość śmierci mistycznej Boga dla nas i za nas w znakach sakramentalnych**, przeżywanie tajemnicy wiary”<sup>12</sup>. Tak, wierzymy, że my nie tylko zwracamy się do Ciebie, o Jezu, w słowach modlitwy, nie tylko wnosimy nasze serca ku Tobie obecnemu gdzieś w zaświatach, ale prawdziwie stajemy się świadkami Twojej agonii na Golgocie... Tak, tak... teraz prawdziwie jesteśmy świadkami niezwykłego odsłonięcia tajemnicy miłości Twojego Serca... Oto Twoja miłość, o Jezu, daje nam najwyższy dowód bezinteresowności w oczekiwaniu na upragnione przez Ciebie odwzajemnienie – odwzajemnienie, którego gorąco pragniesz od serc każdej i każdego z nas... (1:41)

**A** Z listu św. ojca Pio do ojca Benedykta: „**Lecz co rani mnie najbardziej, mój Ojcze, to myśl o Jezusie w Najświętszym Sakramencie**. Moje serce czuje się tak, jakby było przyciągane wyższą siłą, zanim zjednoczy się z Nim rano w Najświętszym Sakramencie. Mam taki głód i pragnienie, zanim Go przyjmę, że mało brakuje, abym nie umarł z niepokoju. I właśnie, ponieważ nie mogę zjednoczyć się z Nim w domu, to czasem mając nawet wysoką gorączkę, jestem zmuszony iść do kościoła, aby nakarmić się Jego Ciałem»”<sup>13</sup>. (0:55)

**Z** „Co więcej, ten głód i pragnienie, zamiast zostać zaspokojone po otrzymaniu Najświętszego Sakramentu, ciągle coraz bardziej wzrasta. **Kiedy już mam to Najwyższe Dobro, wtedy obfitość słodczy jest doprawdy tak wielka, że mało brakuje, bym nie mówił Panu Jezusowi: «Wystarczy, ponieważ już prawie więcej nie mogę»**. Zapominam prawie, że jestem na świecie; dusza i serce nie pragną niczego więcej i zdarza się, że przez długi czas dobrowolnie nie pragnę niczego innego. Czasami jednak słodczy miłości

<sup>12</sup> *Eucharystia nie jest abstrakcją. Z abp. Stanisławem Nowakiem, metropolitą częstochowskim, o Eucharystii i Janie Pawle II rozmawia ks. inf. Ireneusz Skubiś*, „Niedziela” nr 18, z dnia 1. maja 2011 r., s. 24.

<sup>13</sup> N. Castello, A. Negrisolo, *Ojciec Pio. Cud Eucharystii*, dz. cyt., s. 134.

miesza się z tym, że ogarnia mnie taki żal za moje grzechy, iż wydaje mi się, że umrę z bólu. Także wtedy demon stara się bardzo często napełnić goryczą moje serce, podsuwając mi zwykle trapiące myśli» (*Listy Ojca Pio*, Łódź 2002, s. 179)<sup>14</sup>. (1:16)

**B** Ukochany Jezu! Niech słowa modlitwy piątej tajemnicy Różańca świętego jednoczą nas teraz z Tobą, oddającym życie za nas na Golgocie. (0:15)

### **Zakończenie Różańca świętego** (około 4 min)

**W** **Pieśń: Witam Cię witam Przenajświętsze Ciało – 1-2 zwrotka** (1:12)

**W** Ukochany Jezu! Wraz z Tobą, zstępującym do Otchłani, wraz z Twoją Matką Maryją, przyjmującą pod krzyżem Twoje martwe ciało, trwamy w modlitewnej zadumie. Jak wielka jest Twoja miłość, o Umiłowany, skoro tak wielkiego daru nam nie żałowałeś... Aby serca nasze poruszyć, oddałeś życie w ogromnych boleściach... W ciszy serca wyznaję miłość Tobie, o Jezu...  
**DŁUŻSZA CHWILA CISZY (0:41)**

**J** Najukochańszy Jezu! Aby serca nasze poruszyć, nie wahałeś się wielkim cierpieniem obarczyć i Twoją ukochaną Mameę... Wiedziałeś, że to Wasze wspólne cierpienie jest konieczne, aby obdarzyć nas wszystkich dobrem nieskończonym – poruszeniem serc do otwarcia się na miłość, uzdolnieniem serc do przebywania z Bogiem i Jego świętymi na wieki! W ciszy serca wyznaję miłość Tobie, o Jezu i Tobie, o Maryjo...  
**DŁUŻSZA CHWILA CISZY (0:46)**

**P** Twoja Ofiara, o Jezu, dogłębnie mnie porusza i przekonuje, że w doczesnym życiu warto nawet wszystko stracić, byleby życie wieczne zyskać, byleby innym pomóc wejść do wiecznego życia. Twoja miłość, o Ukochany, mobilizuje wszystkie me siły ku intensywnemu poszukiwaniu Woli Bożej i jej jak najdoskonalszemu wypełnianiu... Twoja Ofiara dodaje mi odwagi do podejmowania ryzyka napominania siostr i braci w obronie prawdy i prawości. W ciszy serca wyznaję miłość Tobie, o Jezu...  
**DŁUŻSZA CHWILA CISZY (0:54)**

### **Adoracja w czasie chwały** **Zmartwychwstałego Pana Jezusa** (około 26 min)

**D** Czytanie z Ewangelii św. Jana: „Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich:

---

<sup>14</sup> Tamże, s. 134-135.

«Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20,19-23). (1:02)

**W** **Pieśń: Zwycięzca śmierci – 1-2 zwrotka (1:42)**

**Ł** Ukochany Zbawicielu! Wraz z Apostołami w Wieczerniku stajemy w poranek Zmartwychwstania w zachwycie nad tym, czego obecnie doświadczamy: oto przychodzisz do nas jako zwycięzca, przychodzisz jako pogromiciel szatana, jako nasz niezwyciężony obrońca. Przychodzisz w blaskach miłosierdzia, tchniesz w nas Świętego Ducha Bożego, a On udziela nam darów duchowych, koniecznych do wypełniania życiowego powołania przez każdą i każdego z nas... Duchu Święty, przychodzący wraz z Jezusem w poranek Zmartwychwstania, otwieramy serca nasze na Twoją obecność...  
DŁUŻSZA CHWILA CISZY (1:02)

**Ł** **Pieśń: O Stworzycielu Duchu przyjdź – 1-3 zwrotka (1:00)**

**A** Ukochany Jezu! Wraz z Apostołami dotykamy Twoich świętych ran i doświadczamy Twojej obecności. Wraz z nimi wsłuchujemy się w Twoje pouczenia, wraz z nimi doświadczamy tego, co tak opisał święty Łukasz: „Zatrwożonym i wylęklým zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: «Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam». Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi” (Łk 24,37-48). Tobie, o Chryste, śpiewamy pieśń chwały. (1:05)

**A** **Pieśń: Otrzyście już łzy płaczący – 1-2 zwrotka (2:14)**

**Z** Jezu Zmartwychwstały! Czytamy dalej u św. Łukasza tak: „Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?» Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich. Potem rzekł do nich: «To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach»” (Łk 24,41-44). Jezu! Tobie śpiewamy pieśń chwały. (0:52)

**Z** **Pieśń: Otrzyście już łzy płaczący – 3-4 zwrotka (2:14)**

**B** Ukochany Jezu! Święty Łukasz tak opisuje dalszy przebieg Twego spotkania z Apostołami w dzień Zmartwychwstania: „Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone

będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego” (Łk 24,45-48). Jezu! Wraz z Tobą, tchnącym Ducha Świętego w nasze serca, śpiewamy pieśń. (0:53)

**B Pieśń: O Stworzycielu Duchu przyjdź – 4-6 zwrotka (1:00)**

**W** Dzisiejsze nasze spotkanie z Tobą, o Wszechmogący Boże, napełnia nas nowym życiem dzięki obecności w naszych sercach Ducha Świętego. Wiemy, że Ty, o Panie, liczysz na nas, na nasze świadectwo wiary, kiedy to wyjdziemy z tego Wieczernika w świat. Tego świadectwa oczekuje od nas święty Jan Paweł II, który tak pisał w encyklice *Vita Consecrata* (nr 84 b): „W dziejach Kościoła obok innych chrześcijan nie zabrakło też mężczyzn i kobiet konsekrowanych Bogu, którzy na mocy szczególnego daru Ducha Świętego pełnili autentyczną posługę prorocką, przemawiając w imieniu Boga do wszystkich, nawet do Pasterzy Kościoła. **Prawdziwe proroctwo ma swój początek w Bogu, w przyjaźni z Nim**, w uważnym wsłuchiowaniu się w Jego słowa w różnych sytuacjach dziejowych. (1:22)

**W Pieśń: Przybądź Duchu Święty – 1-2 zwrotka (1:04)**

**J** Następnie Papież napisał tak: „**Prorok czuje w sercu żarliwe umiłowanie świętości Boga** i dlatego wysłuchawszy Jego słów w dialogu modlitwy, głosi je swoim życiem, słowem i czynami, **występując jako rzecznik Boga przeciw złu i grzechowi**. Prorockie świadectwo wymaga nieustannego i gorliwego poszukiwania woli Bożej, wielkodusznego trwania w kościelnej komunii, której nigdy nie może zabraknąć oraz praktyki duchowego rozeznawania i umiłowania prawdy. **Świadectwo to wyraża się także przez piętnowanie wszystkiego, co sprzeciwia się woli Bożej**, oraz przez poszukiwanie nowych dróg realizacji Ewangelii w historii, w dążeniu do Królestwa Bożego”. (1:10)

**J Pieśń: Przybądź Duchu Święty – 3-5 zwrotka (1:36)**

**P** Najdroższy Jezu! Wdzięcznym sercem przyjmujemy zadanie, postawione nam przez Jana Pawła II. Pragniemy każdego dnia w mocy Ducha Świętego z odwagą przeciwstawiać się wszelkiemu złu, złu ukrytemu zarówno w nas samych – w mrokach naszych serc – jak i w sercach naszych umiłowanych sióstr i braci. Pragniemy Twoją mocą burzyć warownie zła, które, nie piętnowane, zdolne byłyby sparaliżować Kościół, jego powołanie do życia w pełni, do życia w prawdziwej braterskiej jedności. (0:52)

**D** Ukochany Zbawicielu! Mamy świadomość, że Kościół jest Twoim i naszym wspólnym Mistycznym Ciałem, jednym świętym organizmem, o który wszyscy powinniśmy dbać. Wiemy, że to od każdej i każdego z nas zależy, na ile Kościół będzie zdrowym organizmem, społecznością zdolną do wypełniania zadań, dawanych nam przez pasterzy Kościoła, natchnionych

Duchem Świętym. To od nas także zależy, na ile Kościół będzie zdrowym sumieniem ludzkości, mobilizującym wszystkich do podnoszenia się z upadków i zdobywania szczytów świętości... (0:57)

**Ł** Wiemy, o Ukochany Jezu, że zawsze możemy liczyć na moc Ducha Świętego. Wiemy, że czasem najpełniejszego otwarcia serca na Jego przyście jest czas taki, jak ten, który teraz przeżywamy – czas zjednoczenia sakramentalnego z Tobą w Komunii Świętej. Poucza nas o tym święty Jan Paweł II, o którego celebracjach eucharystycznych i modlitwie po Eucharystii tak mówił ks. arcybiskup Nowak z Częstochowy: (0:44)

**A** „Ojciec Święty Jan Paweł II, autor encykliki eucharystycznej *Ecclesia de Eucharistia* i tylu innych oficjalnych wypowiedzi Kościoła na temat tego wielkiego sakramentu miłości, w każdym calu swej osobowości żył tajemnicą eucharystyczną codziennie. Bezpośredni świadkowie jego życia na co dzień (...) byli pod wielkim wrażeniem namaszczenia, z jakim sprawował najświętszą ofiarę Mszy św. Wielu z nas również miało łaskę przeżywania Mszy św. w czasie jej sprawowania przez niego w prywatnej kaplicy na Watykanie. Patrząc wtedy na Papieża, czułem, że widzi on Pana obecnego na ołtarzu”<sup>15</sup>. (1:04)

**Z** Następnie arcybiskup dodał: „**Zwłaszcza jego dziękczynienie po Komunii św. wywierało niesamowite wrażenie. Zasłaniał sobie twarz w obliczu majestatu Pana Eucharystycznego, jakby oglądał Go w stanie Golgoty... Podobnie w czasie długich adoracji widać było, że wchodzi w jakąś całość tajemnicy dokonującej się przed oczami jego wiary.** Jednym słowem – jego duchowość eucharystyczna była karmiona przeżywaniem wielkiego Boga w jego niepojętym oddaleniu od nas, a zarazem w jego niepojętej bliskości wobec nas”<sup>16</sup>. (0:55)

**B** Panie Jezu! Naśladując św. Jana Pawła II, trwamy dziś na modlitwie po zakończeniu Mszy Świętej. Mamy świadomość, że nasze zjednoczenie sakramentalne z Tobą daje nam możliwość prawdziwego towarzyszenia Tobie w tym zbawczym dziele, jakiego dokonałeś dwa tysiące lat temu. W naszej adoracji najpierw świadomie uczestniczyliśmy w Twojej drodze z Wieczernika ku Śmierci na Golgocie. Czyniliśmy tak zgodnie z nauką św. Pawła z Pierwszego Listu do Koryntian, który poucza: „**Ilekróć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie...**” (1Kor 11,26). Tak samo zgodnie z tym nakazem po zakończeniu piątej tajemnicy bolesnej Różańca świętego trwaliśmy w chwili ciszy, kontemplując

---

<sup>15</sup> *Eucharystia nie jest abstrakcją. Z abp. Stanisławem Nowakiem, metropolitą częstochowskim, o Eucharystii i Janie Pawle II rozmawia ks. inf. Ireneusz Skubiś, „Niedziela” nr 18, z dnia 1. maja 2011 r., s. 22.*

<sup>16</sup> Tamże.

tajemnicę Twojego zstępowania do Otchłani – do krainy śmierci. (1:22)

**W** Panie Jezu! Uczestnicząc po Eucharystii w Twoim wchodzeniu w śmierć, wypełniliśmy nakaz Apostoła, aby głosić Twoją śmierć po przyjęciu eucharystycznego chleba i kielicha. Pamiętamy jednakże, że Apostoł napisał jeszcze nieco więcej, a mianowicie: „**Ilekroć bowiem spozywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie**” (1Kor 11,26). To właśnie **Twojego przyjścia w chwale staliśmy się uczestnikami** w drugim etapie naszej adoracji. Z wdzięcznością otwieraliśmy i nadal otwieramy nasze serca i umysły na umacniające, ożywiające, oświecające działanie Ducha Świętego. Dziękujemy z całego serca za tę adorację, za łaskę wytrwania na modlitwie. Uwielbiamy Ciebie, Jezu! Uwielbiamy Ciebie, Duchu Święty! Uwielbiamy Ciebie, Boże Ojcze! Uwielbiamy Ciebie, o Przenajświętsza Boska Trójco! Amen. (1:28)